KURJER KRAKOWSKI.

Dnia 21 listopada roku 1834.
Przedpłata kwartalna złp. 5.

PIĄTEK.
Ner 44.

Pismo to wychodzi codziennie o 3 z poł. wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste.

KRAKÓW.

Ceny bydła na targu 20 *listopada roku* 1834. Wół ważący mięsa funtów 550, kosztuje złp 184. f. 500 160 f. 450. 134 f. 400 110 f. 350. 72. f. 300. 62. f. 250. —. f. 200. —. Krowa średnia tłusta złp. 51. chuda —. Ciele średnie złp. 11. Skop średni złp. 7. Wieprz średni tłusty złp. 69. chudy złp. 25.

Francya. Wszyskie pogłoski o składzie nowego ministerjum okazują się bezzasadne, gdyz dotąd panuje największa niepewność co do przyszłych członków gabinetu ministerialnego. – Stan dezorganizacyi ministerium już od 8 dni trwający zowie dziennik sporów (*journal des debats*), organ ministeryalny, bezrządem czyli kryzą, jakiej niebyło jeszcze za Ludwika Filipa i widzi w dotychczasowych zapasach rządu ze stronnictwami pochmurną przyszłość dla spokojności wewnętrnéj. – Ministerium p. Molé trwało 24 godzin; podobny los spotkał p. Dupin powołanego do wyboru nowych ministów. Dziś w ministerium są dwa stronnictwa, jedno Doktrynerów uosobione w p. Guizot a drugie niedoktrynerów wyobrażane *p.* P Thiers, którzy niemogąc się zgodzić na prezesa gabinetu, utrzymują innych ministrów w niepewności i i skłaniają ich do żądania dymissyi. – Nadchodzące posiedzenia izb sejmowych stawiaią króla w przykrem położeniu, gdyż bez ministerium mającego zaufanie u narodu, napotka wielkie trudności w dalszym ciągu rządów swoich przy skołatanem zdrowiu — W portach południowych jakoto: Marsylii, Tulonie od niejakiego czasu daje się spostrzegać ruch i czynność niezwykła; kilka okrętów wypłynęło na morze; ich przeznaczenie zdaje się obserwowanie wypadków na wschodzie coraz wyraźniej zapowiadających wojnę. W okolicy Henin-sur-Cojeul za pokozaniem się cholery wszystkie wróble uciekły i gromadnie latały po sąsiednich polach, wydając szum podobny do zbliżającej się burzy Lecz skoro cholera ustała, wróble powróciły do wspomnionego miejsca i każdy zajął dawne swoje mieszkanie Zwracamy uwagę fizyków na osobliwość tego zjawiska – Sławny botanik francuzki Aucher wrócił z podróży do Syryi i Azyi mniejszéj, gdzie odkrył 150 nowych familii kwiatów.

Hiszpania. Zumala-carreguy odezwę wydał, w której zapowiada wojnę wszystko niszczącą bez względu na stan, płeć i wiek; juzto rozjątrzony klęską przy Los-Arcos i Echaso, gdzie Lorenzo rozbił jego wojsko i zabrał mu wielu jeńców, już z powodu objęcia naczelnictwa przez Minę nad wojskiem królowy

lękając się aby ten dzielny jenerał jednym stanowczym ciosem niezniweczył wszystkich usiłowań karolistów. Don Karlos dla spopularyzowania się i pokrzepienia swoich sił konających zwołał zgromadzenie Cortezów (*estamento*) dla potwierdzenia przywilejów (*fueros*) prowincyom zbuntowanym.— Exminister Burgos lękając się kary za przestępstwa na urzędzie ratował się ucieczką do Francyi.— Krolowa rejentka na mocy uchwały poprzedniej izb sejmujących w imieniu córki swéj Izabelli II. ogłosiła następny wyrok: Infant Don Karlos-Marya-Isidoro de Bourbon i wszyscy jego potomkowie są pozbawieni praw do korony hiszpańskiéj i niewolno im pod żadnym pozorem przebywać ani na chwilę w Hiszpanii. — W Prado 25 paźdź. 1834 *Marja Christna.*

Portugalia. Spokoynosć w całym kraju panuje jak naywiększa. Ulepszenia skarbowe ciągle postępują, spalono pieniądze papierowe jak dotychczasowy ciężar krajowy.— Na przedstawienie x. Palmelli izby kortezów potwierdziły jednomyślnie wyrok Don Pedra skazujący na śmierć Don Miguel'a, gdyby się poważył na ziemię portugalską wstąpić. Rownież postanowiono, iż małżeństwa cywilne zawarte bez obrzędów kościelnych są ważne i niepociągają uszczerbku w prawach obywatelskich, dopóki w tym względzie za zniesieniem się z stolicą rzymską inaczéj uchwalonem niebędzie. W izbie Kortezów utworzyłą się silna oppozycya przeciw ministrom żądającym powiększenia budżetu, lecz królowa jest powszechnie szanowaną.

Austrya. X. Karól zakupuje wielkie dobra w Czechach. Cesarz austryacki wyzdrowiał. Nastąpiły liczne awansy w wyższych urzędach dworskich.

Turcya. Wysełanie wojsk do Syryi nieustaje; morowe powietrze zmniejsza się znacznie tak iż czynności zwykłe odbywają się jak dawniej.

— Monitor ottomański ogłasza urzędownie obiawioną wolę Sułtana, który oświadcza iż przez miłość pokoju i swoich ludów zezwolił na zwiększenie posiadłości vice-króla Egiptu przez ustąpienie mu krajów znanych ogólnie pod imieniem Syryi. Lecz przez to nieosiągnął zamierzonego celu, gdyż skargi na wielkie podatki i gwałtowne zaciągi do wojska doszły aż do niego.— Z tego powodu widzi się zmuszonym *do przedsięwzięcia środków, jakich okoliczności wymagają, gdyż niemożę patrżyć obojętnie na przelew krwi muzułmańskiej.* To oświadczenie stwierdza poprzednie wiadomości o posłaniu licznego wojska do Azyi i udzieleniu rozkazu Paszy przy Taurus dowodzącemu aby niezwłocznie rozpoczął kroki wojenne.

Niemcy. Xiążę Hessen-Cassel wydał odezwę do mieszkańców, w której się użala na izbę deputowanych, że niechciała zezwolić na powiększenie budżetu i usprawiedliwia jej rozwiązanie, a zarazem napomina, aby elektorowie wybierali reprezentantów uległych rządowi, a nie ubiegających się za nowością.

Brazylia. Zreformowana konstytucya stanowi nową epokę w dziejach cesarstwa; naród obchodził dzień ten radośny z największą uroczystością, wiedząc że reprezentanci jego najsumienniej dopełniwszy

poruczonych sobie obowiązków, zapewniają mu szczęście i jego następnym pokoleniom.

Osobliwy skutek wina.

Klaudiusz Emanuel Luillier, zwany Chapelle, który w r. 1688. w 70 roku życia w Paryżu umarł, i razem z Bachaumont, jako wydawca sentymentalnéj podróży, tego najpierwszego wzoru bawiącéj i łatwéj poezyi szczególniéj się wsławił, przez dowcip i bystrość rozumu oraz przez swój wesoły charakter zjednał sobie przyjaźń najsławniejszych uczonych swego wieku, Racina, Boileau, Moliera, Lafontaina, Berniego i t. d. Raz ci wszyscy uczeni i Chapelle z nimi, wyprawili sobie ucztę w bliskosci Paryża w *Auteuil.* Kieliszki krążyły szybko i często, napełniane pieniącym się szampanem, który obudził w nich nie zwykłą radość i zadaleko posuniętą wesołość. Rozprawiano a raczej krzyczano o piękności życia o słodyczy przyjaźni, o cudownym darze Bachusa, który wszelkie troski umarza; w tem jeden z gosci oddeklamował odę Horacyusza, w któréj obok pięknych obrazów ludzkiego życia posępne widmo śmierci się przesuwa, i całe towarzystwo ze szczytu radości pogrążyło się nagle w najczarniejszym smutku. Zamiast wesołych pieśni rozlegały się tylko jękliwe westchnienia, uwagi o nicości zycia tłumiły odgłosy radosci i zamiast téj mysli, piękną jest ziemia jako dzieło najlepszego ojca, godna aby na jéj darach przestawać, myslano tylko o owej rozpaczą napełniającéj maxymie starożytnego mędrca: *najpierwsze szczęście jest niezrodzić się nigdy a ostatnie; umrzeć jak najprędzej.* Jak pierwéj w radości nie znali żadnéj miary, tak teraz w smutku i rozpaczy przeszli wszelkie granice Przyczyna była též sama, lecz inaczej skierowana, skutkowała inaczéj. Nieopuszczano owéj myśli starożytnego filozofa, rozbierano, objaśniano, popierano ją niezbitemi dowodami nędzy życia ludzkiego na ziemskim padole, przytaczano liczne przykłady dobrowolnéj śmierci wielu starożytnych filozofów, zdumiewano się nad ich heroizmem, i powzięto piękny, wielki, szlachetny pomysł isdź torem owych sławnych mężów i rzucić się w pobliską rzekę.

Już zamierzali dokonać tego szaleństwa, gdy wielki Molière, który jeszcze był szaleńszy jak inni, lub śród wielu obłąkanych sam tylko rozumny, przedstawił towarzystwu, iżby to była niepowetowana strata, gdyby tak piękny czyn pozostał w ukryciu i że zasługuje aby go wykonać w dzień w obliczu całego Paryża. To zdanie przyjęli z oklaskami wszyscy a Chapelle zawołał: Tak jest, mosci panowie, nie prędzéj jak jutro się potopimy, a tym czasem wypiymy resztę wina i nazajutrz, nie myślał żaden o utopieniu się.

W Wiedniu wyszły z druku dwa pisemka Karola Antoniewicza, jedne w języku polskim pod tytnłem: *Listki palmowe*: drugie po niemiecku pod napisem: *Wanderiene am Prutfall bej Dora im karpatischen Gebirge.* Ostatnie przeznaczone na korzyść pogorzelcow Neustadu, — Pan Baszny pisze operę pod tytułem: *Der gallische Kerker.* Bzeoz

P. Arnold, a osnowa niniejszego dzieła wyjęta z znanego romansu Alexandra Bronikowskiego, w którym opisuje uwięzienie Jana Kazimierza we Francyi.

Angielski doktor *Forster* zastanawiając się w Neapolu nad Wezuwiuszem postrzegł, iż wielkie wybuchy Wezuwiusza, Etny i innych gór wulkanicznych niemal zawsze blisko nowiu lub pełni xiężyca zdarzają się, coby pokazywało bliski wpływ księżyca na fenomena ziemskie. Nadto uważał iż epidemie zwykle zdaleka wybuchom wulkanów towarzyszą.

D. 20. Października umarł sławny prawnik *Mackeldey* Professor w Bonn mając lat 49. Jego: *Wykład dzisiejszego Prawa*, który mu zjednał sławę w uczonym świecie, w przeciągu lat 20, dziesięć razy przedrukowano i na obce języki wytłumaczono. Jego wykłady z Katedry Instytucyów, Pandektów, prawa lennego, i cywilnéj procedury, wszyscy wielbili, co tym dziwniejsza iż od 24 roku był ogłuchł.

Pewna kobieta, która żyła z wszystkiemi sąsiadkami w ciągłych swarach i kłótniach, na żądanie swo jego męża, była zapozwaną do sędziego pokoju, aby jej dał surowe napomnienie. Gdy się stawiła przed sędzią, ten przedstawił jéj niemoralność takiego postępowania i zagroził surową karą, jezli się niepoprawi. Podobna do wściekłéj furyi obrażona tą przestrogą, dała policzek sędziemu pokoju. Ten z największą obojętnością wyrzekł: jako człowiek przebaczam ci osobistą krzywdę; lecz ponieważ we mnie godność urzędnika obraziłaś, mój kolega osądzi, jaka ci się kara należy. Ten osądził ją na zapłacenie pół dukata. Ukarana rzuciła na stół cały dukat i zaszczyciła znowu policzkiem drugiego sędziego mówiąc: nie żądam żadnéj reszty.

Przybyli do Krakowa. Sponer Fran. kupiec z Pruss. — Darowski Miecz ob. z Galicyi. — Gozdowicz Kaźm. ob. z Gal. — Turkowicz Ferd. kupiec z Pruss —

Koncert zapowiedziany p. panów Czapek i Sokulskiego na dzień jutrzejszy, dla przeszkód nieprzewidzianych niebędzie miał miejsca.

Podpisany zawiadamia szanowną publiczność, iż handel swój z Kazimierza pod L. 86 przeniósł w miasto Żydowskie pod L. 85 w domu Bondego — gdzie dalszą kontynuacją wyprzedania z wolnéj ręki towarów bawełnianych, merynusowych, różnych chustek i tym podobnych, uskutecznia. *Moj. Glatz Chrzanowski.*

☞ Dnia 18 b. m. i r. w wieczór między godziną 5 a 7 skradzionym został podpisanemu mosiężny Termometr Reaumura z napisem Le Pace, ktoby wiedział gdzie się takowy znajduje, zechce podpisanemu udzielić wiadomości, za co przyzwoitą odbierze nagrodę.

A. Friedlein.

Dziś rano zimna stopni 5.

W drukarni Józefa Czecha.